

Przyjście Nasze do Was Nie Było Próżne (1 Tes. 2:1-9)

W zeszłym tygodniu studiowaliśmy jak poznajemy, że Kościół naprawdę jest w Panu Jezusie Chrystusie. Słowo Boże mówi o aktywnych atrybutach Kościoła: skuteczna wiara, pracowita miłość i cierpliwa nadzieja (1 Tes. 1:3).

Dziś chcę zapytać: jaką rolę ma do spełnienia kościół? Kontynuując ekspozycję tego listu, chcę wam pokazać, że są to trzy rzeczy: 1) Uwielbienie Boga; 2) Głoszenie Ewangelii Bożej; 3) Odchowywanie dzieci Bożych. Tytuł dzisiejszego przesłania brzmi: „Przyjście nasze do was”. Wszystkie te 3 funkcje: uwielbienie, głoszenie i odchowywanie są spełnione w przyjściu Króla i Boga, Pana Jezusa Chrystusa.

Głoszenie Słowa Bożego

Omówmy, w jaki sposób ewangelia opowiadana jest skutecznie. Zobaczymy, jak należy Słowo Boże głosić i jakie warunki należy spełnić, aby zostało dobrze przyjęte i przyniosło zbawczą, skuteczną wiarę. Ostatecznie to, co musimy zobaczyć w kościele, to te znaki, które powstają jako jego owoce: skuteczna wiara i pracująca miłość. Bez nich zbawienie jest tylko niebezpieczną iluzją.

Dlaczego ważne jest, abyśmy znali te rzeczy? Każdy z nas osobiście stanie przed Wszechmogącym Bogiem by zdać rachunek za własne działania i wierzenia. Ale w podróży, którą odbywamy, nie powinniśmy trwać sami. Jesteśmy kościołem Jezusa Chrystusa. Jako Kościół musimy zrozumieć, czym jest jego misja i jak ją realizujemy.

Cel

Dlaczego głosimy? Celem głoszenia jest przyjście Słowa Bożego. Apostoł Paweł zaczyna od przypomnienia, że dzieło miłości

wykonane w Tesalonicie nie poszło na marne. „Albowiem wy sami wiecie, bracia! że przyjscie nasze do was nie było próżne;”

Czym jest tutaj przyjscie? Apostoł wyjaśnia to w następnym wersecie: „bezpiecznieśmy sobie poczęli w Bogu naszym, w opowiadaniu u was Ewangelii Bożej z wielkim bojem”. Wiara przychodzi przez słuchanie. Paweł głosił ewangelię (w. 2), a Tesaloniczanie przyjęli Słowo Boże (w. 13). Rezultatem jest skuteczna wiara tego kościoła. Praca nie poszła na marne.


Mówi: **Wiecie**, że to nie było próżne. Oznacza to, że można skosztować owoców przyjscia i pracy. Tesaloniczanie wiedzą, że zbawienie wśród nich jest prawdziwe. Widzą nowe życie, które zostało im dane, a praca miłości sprawiła, że □□chodzili godnie Bogu. Oznacza to, że jeśli zostałeś zbawiony, będziesz o tym wiedział. Zobaczysz zmiany w swoim życiu. Będziesz wiedział, że słuchanie Słowa Bożego nie było próżne, ale spełniło się w was. Poznacie Chrystusa jako swojego Zbawiciela i ujrzyście Jego chwałę.

Autorytet

„Ale chociażśmy i przedtem cierpieli, i zelżeni byli (jako wiecie) w mieście Filipach, wszakże bezpiecznieśmy sobie poczęli w Bogu naszym, w opowiadaniu u was Ewangelii Bożej z wielkim bojem”. w. 2

Słowo Boże należy głosić ze śmiałością. Jest to autorytet samego Boga, który jest nadany, jeśli powierzona jest nam ewangelia. Przesłanie pochodzi od Boga. Trzeba to głosić jako takie. Jesteśmy ambasadorami Chrystusa tutaj na ziemi i w imieniu JEZUSA wzywamy ludzi do pokuty, aby wierzyli w ewangelię. To w Jego imię głosimy przebaczenie grzechów przez Jego krew.

Bój

„Bezpiecznieśmy sobie poczęli w Bogu naszym, w opowiadaniu u was Ewangelii Bożej z wielkim bojem”. Co oznacza wielki 

bój? Ewangelia jest przeciwko naturalnemu człowiekowi. Wymaga od ludzi uznania ich grzechów i przyjęcia, że nie ma dla nich żadnej nadziei poza Jezusem Chrystusem i krzyżem.

Wymaga to pełnego poddania się Jezusowi. To czyni nas cichymi i pokornymi. Cała duma, która jest w nas, musi umrzeć razem z Nim. Nie lubimy umierać. Umieranie nie jest przyjemne. Ale stary człowiek, grzeszny Adam, pożądliwe ciało musi umrzeć! Tak więc ewangelia Boża przychodzi z wielkim bojem.

Głoszenie Słowa Bożego zawsze spotka się z opozycją na tym świecie. Bóg musi otworzyć nam drzwi, aby nasze przyjście nie było próżne. Świat nie chce słyszeć prawdy. Dlatego musimy być gotowi stawić czoła wstydom i cierpieć, jeśli będzie to konieczne, podobnie jak Paweł w Filipi.

Motywy

„Albowiem napominanie nasze nie było z oszukania, ani z nieczystości, ani z zdrady;

Ale jako nas Bóg sobie upodobał, żeby nam była zwierzona Ewangelija, tak mówimy, nie jako ludziom się podobając, ale Bogu, który sobie upodobywa serca nasze.

Albowiem nigdyśmy nie używali mowy pochlebnej, jako wiecie; aniśmy pod zasłoną czego łakomstwu dogadzali; Bóg jest świadkiem;

Aniśmy szukali od ludzi chwały, ani od was, ani od inszych, mogąc wam być ciężkimi, jako Apostołowie Chrystusowi;”. w. 3-6

Oto kolejny wymóg, aby nasze przyjście nie poszło na marne: nasze motywy muszą być czyste. Bez oszukania, bez nieczystości, bez zdrady. Głoszenie nie odbywa się dla pieniędzy, nie dla żadnych ukrytych interesów, nie dla sławy i nie dla własnej chwały. Tylko na chwałę Bogu. Dlatego nasze serce musi być czyste i poddane Panu.

Wspomniany wcześniej wielki bój i śmiałość głoszenia ewangelii

zakorzenione są w autorytecie Boga. Słowo Boże jest głoszone nie po to, by zadowolić ludzi, ale aby ich zbawić. W rzeczywistości nie będzie przyjemne dla nienawróconych. Nie zdobywamy dusz poprzez oręż psychologiczny. Naszym orężem są modlitwa i Słowo Boże. To jest duchowe. Ratujemy dusze tylko przez mówienie prawdy o Jezusie Chrystusie.

„Tak mówimy”. Powierzono nam to zbawcze przesłanie ewangelii. Zachowaj to jako skarb. Nie ma miejsca na własne ulepszenia treści ewangelii. Nie ma opcji dodawania własnych ulepszeń, aby ułatwić jej trawienie. Ewangelia jest już perfekcyjna.


Treść

Ewangelię należy głosić taką, jaka jest, w pełni, a jednocześnie z prostotą. To przesłanie, które nawet dziecko może zrozumieć, jest mocą Bożą ku zbawieniu. Ale co głosimy?

Spójrzmy na definicję ewangelii z innego listu: „Albowiem naprzód podałem wam, com też wziął, iż Chrystus umarł za grzechy nasze **według Pism**; A iż był pogrzebiony, a iż zmartwychwstał dnia trzeciego **według Pism**.”. (1 Kor. 15:3-4)

Ewangelia jest następująca: Jezus Chrystus umarł za nasze grzechy. Został pochowany i zmartwychwstał trzeciego dnia. Ale dlaczego te wersety kładą tak duży nacisk na Pismo?

Źródło

Ponieważ musisz wierzyć w Słowo Boże! Musisz wierzyć swojej  Biblii. Wierzcie, że świadectwo o Jezusie Chrystusie, które daje poprzez Stary i Nowy Testament, jest samym Słowem Bożym. Dlatego tak ważne jest, aby trzymać się dokładnego tłumaczenia.

„Przetoż i my dziękujemy Bogu bez przestanku, iż przyjąwszy słowo Boże, któreście słyszeli od nas, przyjęliście nie jako słowo ludzkie, ale (jako w prawdzie jest) jako słowo Boże, które też skuteczne jest w was, którzy wierzycie.” w. 13


Widzimy, że przyjęcie tego, co usłyszeliśmy z tej książki i nie potraktowanie tego jako słowa ludzkiego, ale Słowa Bożego jest niezbędne, aby rozpalić w nas tę skuteczną wiarę, która prowadzi do naszego zbawienia. Uwierz Biblii! Przyjmij ewangelię Boga! Zaufaj tylko Jezusowi Chrystusowi!

„Aleśmy byli skromnymi między wami, jako gdy mamka odchowuje dziatki swoje.” w. 7

Trzecią rolą, którą kościół musi spełniać jest opieka nad dziećmi Bożymi. W tym fragmencie widzimy, że jedynym sposobem na wypełnienie tej misji jest przyjęcie takiej samej żarliwej, bezwarunkowej miłości, jaką Chrystus darzy nas.

Relacja między kościołem a jego dziećmi porównana jest tu się do relacji rodzicielskiej. Instynkt macierzyński jest niesamowitą siłą! Nie sądzę, by w naturze było coś mocniejszego. Właśnie dlatego Pismo Święte czyni ten instynkt doskonałą ilustracją miłości Boga. Tego rodzaju miłości musimy szukać i wyrażać wobec innych ludzi. Dopóki nie znajdziemy i nie poznamy tej miłości, nie będziemy mogli skutecznie głosić Słowa Bożego.

Dla skutecznego duchowego przywództwa, które ratuje dusze, musimy wziąć przykład z apostoła Pawła. Nie przychodzimy do ludzi tylko z ewangelią, aby po prostu przekazać im dobrą nowinę. Potrzebujemy tego samego żarliwego pragnienia, aby zostali zbawieni, a nawet gotowi poświęcić własne życie i własne dusze dla nich.

Tego rodzaju miłość możemy znaleźć tylko na krzyżu. Możemy  się tego nauczyć tylko od naszego Mistrza i Nauczyciela, od Syna Bożego. Jezus Chrystus powiedział: „Większej miłości nad tę żaden nie ma, jedno gdyby kto duszę swoją położył za przyjaciół swoje.” J. 15:13

Szukajcie tej większej miłości! Miłość, która nie ma planu, nie szuka własnego zysku, ale miłość, która jest czysta i ofiarna. Jeśli ta miłość jest siłą napędową waszej posługi dla

Kościół, nie ma mowy, aby wasza praca była próżna. „Tak wam życzliwymi będąc, gotowiśmy byli użyć wam nie tylko Ewangelii Bożej, ale też i dusz naszych, dlatego iżście nam miłymi byli.” w. 8

Ta miłość czyni jej obiekt wartościowszym i cenniejszym niż własne życie. To jedyny sposób, aby nasza ewangelizacja się powiodła. Tylko dzięki tej miłości kościół może wypełniać swoją misję uwielbienia Boga i być błogosławieństwem dla świata.

„Albowiem pamiętajcie, bracia! pracę naszą i trudy, gdyż w nocy i we dzień robiąc, abyśmy żadnego z was nie obciążyli, kazaliśmy u was Ewangelię Bożą.” w. 9

Praca ewangelizacyjna musi być konsekwentna, aby przyjęcie Słowa stało się skuteczne. Nie ma końca. Noc i dzień, dzień i noc, praca i trudy. To jest misja Kościoła tutaj na świecie. Głoście ewangelię Bożą. Nie może być żadnych przeszkód! Właśnie dlatego zamknięcie kościoła jest tak absurdalne! Spróbuj powiedzieć rodzącej kobiecie, że musi odłożyć swoją pracę na kilka dni!

Celem kościoła jest praca dla Słowa Bożego. Musi szukać tego, co zaginęło na świecie. Ta obecna sytuacja jest prawdziwym sprawdzianem miłości Kościoła. Moje słowa nie są przeciwko żadnemu konkretnemu zgromadzeniu. Wszystkie kościoły są słabe i podatne na błędy. Moim zamiarem jest sprowokowanie waszych myśli i rozważenie, czy nadal postępujemy zgodnie z biblijnym modelem chrześcijaństwa.

Czy kościół pracuje w trudach noc i dzień? Czy głośli ewangelię Bożą z pełną mocą i chwałą? Czy miłość Chrystusa brzmi z niego głośno w dzień i w nocy?

Módlmy się o przebudzenie i zaczniemy od siebie, zwracając się do Boga w prawdziwej pokucie. Przyjmijcie ewangelię Bożą. Przyjmijcie Chrystusa. Pracujcie w Nim dla Jego chwały!